Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 10 Warszawa, 15 maja 1935 r. ROK V.

NOTARJAT-HIPOTEKA

ORGAN
ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Czasopismo poświęcone sprawom ustrojowym i zawodowym notarjatu i hipoteki.

T R E Ś Ć.

MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI NIE ŻYJE

Cała Polska, jak długa i szeroka, pokryła się ciężką żałobą na wieść, że w dniu 12 maja r. b. zmarł w Warszawie Marszałek Józef Piłsudski.

Dopiero teraz, kiedy Marszałek Piłsudski odszedł od Polski, odczuwamy i rorumiemy Jego wielkość, Jego niezmierzone wprost zasługi dla Ojczyzny, której oddał całe swe życie, począwszy od wczesnych lat młodzieńczych.

Nic dla siebie, wszystko dla Polski — oto krótka historja życia Józefa Piłsudskiego.

Zmarł Wskrzesiciel Polski, Twórca Polskiej Siły Zbrojnej, Wielki Polak i Żołnierz, Wielki Mąż Stanu.

W ogromie bólu całego Narodu chylimy się z głębokim smutkiem nad Jego doczesnemi szczątkami.

Zarząd Główny Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki wydał następującą odezwę do wszystkich członków Związku:

Z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego cała Polska okryła się żałobą.

W wyrażeniu bólu z powodu straty Wielkiego Obywatela, Wodza Narddu i Orędownika Świata Pracy — nie może zabraknąć pracowników Notarjatu i Hipoteki.

Zarząd Główny naszego Związku w poczuciu ciosu, jaki dotknął Naród cały, wzywa swych członków do wzięcia żywego udziału w żałobie narodowej przez zastosowanie się do zarządzeń, wydanych przez Radę Gabinetową dla urzędników państwowych.

RYSZARD WOLSKI

NOWELIZACJA PRZEPISÓW STEMPLOWYCH

Ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca r. 1926, uchylając wszelkie przedtem obowiązujące przepisy w przedmiotach, unormowanych tą ustawą, uporządkowała chaos, panujący w dziedzinie opłat stemplowych.

Niestety, spokój trwał krótko: plaga naszego ustawodawstwa, — bezustanna nowelizacja, spowodowała już w r. 1932 konieczność ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o opłatach stemplowych (Dz. Ust. Nr. 41 z r. 1932, poz. 413). Od tej chwili ukazało się znów kilka ustaw, zawierających również przepisy o opłatach stemplowych (np. parcelacja oddłużeniowa, ulgi dla nowowznoszonych budowli, układy i zabezpieczenia w związku z konwersją na Bank Akceptacyjny i inne).

Obecnie w Dzienniku Ustaw (Nr. 27) 1935, pozycja 200 ogłoszona została ustawa z dnia 18 marca r. 1935, w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych; ustawa ta nowelizuje zarówno ustawę o opłatach stemplowych, jak i inne ustawy, zawierające postanowienia o opłatach stemplowych.

Spośród wszystkich tych nowych zmian zajmiemy się tylko temi, z któremi stykać się będziemy w praktyce notarjalnej.

*

Żadnych wątpliwości nie wzbudza nowelizacja art. 8 ustawy z dnia 12 marca r. 1932 (Dz. Ust. z r. 1933, Nr. 55 poz. 423) o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne (parcelacja oddłużeniowa).

Art. 8 tej ustawy wprowadził ulgową 1% względnie 2% stawkę opłaty stemplowej dla parcelacji oddłużeniowej, ograniczając czas trwania tej ulgi do końca roku 1933.

Obecnie nowela z dnia 18 marca r. b. wznawia tę ulgę na okres czasu od dnia 1 kwietnia r. 1935 do końca 1937 roku.

*

Gorzej jest z nowelizacją ustawy z dnia 24 marca 1933 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. Ust. z r. 1933 Nr. 22, poz. 173).

Ustawa o opłatach stemplowych w p. 6 i 7 art. 54 zawierała przepisy o zwolnieniu od opłaty stemplowej pism, tyczących się przeniesienia własności budynku niewykończonego, sporządzonych w ciągu lat ośmiu od dnia rozpoczęcia budowy, oraz pism, stwierdzających pierwszą po ukończeniu budowy umowę o przeniesienie własności budynku wykończonego, sporządzonych w ciągu lat ośmiu od dnia, w którym zaczęto budynku używać.

Przepisy te dosłownie zostały przeniesione do ustawy z dnia 24 marca r. 1933 o ulgach dla nowowznoszonych budowli, jako punkty *a* i *b* art. 9 tej ustawy; w związku z tem p. 6 i 7 art. 54 ustawy o opłatach stemplowych zostały uchylone.

Obecnie punkt art. 9 ustawy o ulgach dla nowowznoszonymh budowli otrzymuje brzmienie następujące:

> Wolne są od opłat stemplowych pisma:
> b) stwierdzające pierwszą po ukończeniu budowy umowę o przeniesienie własności budynku wykończonego ***i zarazem pierwszy po ukończeniu budowy tytuł przejścia własnośc d ' -go budynku,*** jeżeli pismo zostało sporządzone w ciągu lat ośmiu od dnia, w którym zaczęto budynku używać; ***za wykończony uważa się budynek zdatny do użytkowan a.***

P. Naczelnik Achilles Rosenkranz, domniemany autor noweli stemplowej,, komentując nowelę w Nr. 8 Przeglądu Notarjalnego z r. 1935, wyjaśnia, że zmiana ta ma znaczenie w przypadku, gdy ktoś, nabywszy nieruchomość budynkową na licytacji, odbytej przed upływem lat ośmiu od dnia, w którym zaczęto budynku używać, następnie zbywa tę nieruchomość przed upływem owego okresu 8-letniego. Według dotychczasowych przepisów umowa zbycia takiej nieruchomości przez nowonabywcę licytacyjnego, jako pierwsza po ukończeniu budowy umowa (gdyż licytacja przymusowa nie jest umową) przeniesienia własności budynku — korzystała z uwolnienia od opłaty stemplowej. Zdaniem p. Rosenkranza

> to uwolnienie dało się uzasadnić jedynie brzmieniem ustawy, ale było, oczywiście, sprzeczne z zasadami słuszności i z niewątpliwą intencją prawodawcy. Uwolnienie bowiem, przyznane sprzedaży budynku nowego, ma na celu premjowanie osoby, która dom zbudowała; premja polega na tem, że sprzedawca może zwiększyć cenę o kwotę opłaty państwowej i dodatku komunalnego. Nabywca licytacyjny zaś, który niczem nie zasłużył się przy budowie danego domu, nie zasługuje w żadnym razie na premję: ani przy nabyciu, ani przy zbyciu.

Możnaby dyskutować na temat, czy taką była rzeczywiście intencja prawodawcy: wszak niezależnie od tej stosunkowo drobnej ulgi stemplowej, ta sama ustawa udziela domom nowowznoszonym cały szereg poważnych ulg w postaci uwolnienia od podatku dochodowego, podatku od nieruchomości i podatku lokalowego, bez względu na to, czy dom przeszedł w ręce osoby trzeciej.

Skoro więc ustawa nie czyni w tym względzie rozróżnienia, możnaby raczej przypuszczać, że ulgi te prawodawca uważał za przedmiotowe. Nie zapominajmy zresztą, że po większej części nabywcą licytacyjnym domu nowowznoszonego jest wierzyciel hipoteczny, który swym kapitałem przyczynił się do powstania tej budowli, ponosząc zazwyczaj stratę w postaci niezapłaconych zaległych za dłuższy okres czasu odsetek.

Przypuśćmy jednak, że prawodawca istotnie nie chciał premjować nabywcy licytacyjnego i zastanówmy się, czy przez dodanie ustępu

> ***i zarazem pierwszy po nkończeniu budowy tytuł własności danego budynku***

została dobrze wyrażona intencja prawodawcy.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy, że przez takie ogólnikowe ujęcie sprawy pozbawieni zostają ulgi stemplowej spadkobiercy osoby, która dom pobudowała. Spadek jest prawnym tytułem przejścia własności, a więc sprzedaż domu przez spadkobierców nie jest już pierwszym po ukończeniu budowy tytułem przejścia budynku. To samo ma miejsce w razie darowizny ,działu za życia. Sądzę, że pozbawienie tej ulgi spadkobierców czy obdarowanych nie jest ani słuszne, ani zgodne z intencją prawodawcy.

I jeszcze jedna wątpliwość: piszący te słowa ma w swej praktyce kilka wypadków, w których parę osób nabyło niepodzielnie plac i pobudowało na nim domki t. zw. bliźniacze względnie szeregowe — w tej myśli, że po uzyskaniu zezwolenia Zarządu Miejskiego na podział placu, podzielą się temi domkami w naturze. Podział taki w myśl art. 131 i 132 ust. o opł. stempl. będzie wolny od opłaty stemplowej. Zachodzi kwestja, czy po tym podziale, który przecież będzie stanowił tytuł przejścia własności, będzie można

sporządzić przed upływem 8 lat od ukończenia budowy sprzedaż takiego nowopobudowanego domku bez opłaty stemplowej, skoro sprzedawać będzie osoba, która dom pobudowania i której należy się ta „premja". Mam wrażenie, że dosłowne brzmienie noweli uniemożliwia zastosowanie tej „premji".

Drugi dodatek do art. 9 rzeczonej ustawy:

za wykończony uważa się budynek zdatny do użytku

też budzi wątpliwości, zwłaszcza w świetle Komentarza p. Rosenkranza, który uważa, że budynek

> nieotynkowany; zaopatrzony w niektóre tylko z balkonów, uwidocznionych w planie; nie we wszystkich pokojach zaopatrzony w podłogi; niewłączony do sieci kanalizacyjnej lub wodociągowej i t. p.

winien być uznany za zdatny do użytkowania!

*

Przejdziemy wreszcie do zmiany, wprowadzonej do art. 114 ustawy o opłatach stemplowych. Ustęp 1 tego artykułu, stanowiący, że opłacie stemplowej w zasadniczej wysokości 0,5% od sumy zobowiązania podlegają między innemi

> pisma, stwierdzające przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu (obligi, skrypty dłużne, rewersy), o ile nie są wymienione w innych artykułach ustawy stemplowej i o ile nie mają zastosowania przepisy o opodatkowaniu spadków i darowizn

został obecnie uzupełniony przez dodatek następujący:

> Jeżeli takie pismo stwierdza umowę, na mocy której strona, przyjmująca dług nowy lub uznająca dawny, jest uprawniona do żądania świadczenia wzajemnego, to za podstawę wymiaru należy wziąć wartość świadczenia jednej strony; jeżeli wartość świadczeń jednej i drugiej strony nie są równe, to za podstawę wymiaru należy wziąć wartość wyższą.

Ciekawa jest geneza tej nowelizacji:

Zawartą została umowa, której mocą firma N, mając wyłączne przedstawicielstwo na Polskę różnych firm zagranicznych, odstąpiła to przedstawicielstwo firmie X, wzamian za co firma X zobowiązała się zapłacić firmie N sumę 39.000 kor. szwedzk. Urząd Skarbowy I instancji od tej umowy wymierzył opłatę stemplową w stosunku 1% z art. 66 ust. o opł. stempl. Płatnik wniósł odwołanie od wymiaru, wychodząc z założenia, że zawarł umowę o świadczenie usług w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu, i że skutkiem tego umowa podlega opłacie stemplowej w stosunku 0,2% z art. 90 ust. o opł. stempl.

Izba Skarbowa orzekła, że umowa pomiędzy firmami N i X, zawiera dwie oddzielne czynności prawne, mianowicie umowę o świadczenie usług i umowę o zapłacenie przez firmę X na rzecz firmy N sumy 39.000 kor. szwedzkich, z których każda podlega oddzielnej opłacie stemplowej, w tej liczbie druga — opłacie w stosunku 0,5% od sumy zobowiązania z art. 114 ust. o opł. stempl.

Orzeczenie Izby Skarbowej zostało zaskarżone do Najw. Tryb. Admin.

Władza skarbowa w odpowiedzi na skargę oświadczyła, że suma 39.000 kor. szwedzk. stanowi odstępne za odstąpienie przedstawicielstwa, że zobowiązanie do zapłacenia odstępnego nie jest wymienione w innych artykułach części II ust. o opł. stempl., wobec czego podlega opłacie w stosunku 0,5% od sumy zobowiązania w myśl art. 114 ust o opł. stempl.

Najwyższy Trybunał Administracyjny odmówił trafności stanowiska, zajętemu w tej sprawie przez władzę skarbową, motywując to w sposób następujący: (wyrok 26.X.1934 L. rej. 1085/31).

> Według cytowanego art. 114 opłacie w tym przepisie przewidzianej podlegają obligacje... i inne pisma stwierdzające przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu (obligi, skrypty dłużne, rewersy), o ile nie są wymienione w innych artykułach części II-iej ustawy o opł. stempl. Już z samej dykcji powyższego przepisu, a w szczególności z powołania w nim w nawiasie obligów, skryptów dłużnych, rewersów, wynika, *że oświadczenie woli, zawarte w piśmie, stwierdzającem przyjęcie nowego długu, ma tworzyć główny i przeto samodzielnie daną czynnośc prawną charakteryzujący przedmiot jej czynności.* To zaś zachodzi tylko wówczas, gdy z pisma nie wynika, że świadczenie ze strony przyjmującej nowy dług jest równocześnie stypulowanem świadczeniem wzajemnem; w tym bowiem wypadku staje się ono jedynie jednym z elementów, z których dana czynność prawna się składa, tak, iż dopiero łącznie pozwalają one na jej scharakteryzowanie. Taki wypadek wzajemności świadczeń, wykluczającej w myśl poprzednich wywodów zastosowanie art. 114 zachodzi w rozpatrywanej sprawie, w której w § 1 kontraktu firma N, posiadając wyłączne przedstawicielstwo na Polskę firm w paragrafie tym wymienionych, odstąpiła firmie X przedstawicielstwo tych firm za cenę 39.000 kor. szwedz.

Widzimy więc, że władze skarbowe w omawianej sprawie aż trzykrotnie zmieniały swój pogląd, choć, zdaniem mojem, najbliższym prawdy był Urząd Skarbowy I instancji.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Skarbu, nie mogąc już przekonać N.T.A. swemi argumentami, postanowiło... pokonać go na drodze prawodawczej.

Stąd powstała nowela do art. 114 ust. o opł. stempl.

Stwierdzić trzeba, że ta nowelizacja art. 114 jest bardzo niefortunna. Przedewszystkiem nie jest skoordynowana z art. 2, 6 i 7 ust. o opł. stempl.

Jeśli strona, otrzymująca pewne świadczenia od strony drugiej, wzamian za to przyjmuje na siebie nowy, względnie uznaje dawny dług, wówczas — w myśl ust. drugiego art. 2 ust. o opł. stempl. — przyjęcie tego długu stanowi czynność uboczną, nie podlegającą opłacie stemplowej, a kwota tego długu, w myśl ust. 2 art. 6 i ust. 2 art. 7 ust. o opł. stempl., jako ustalona przez strony wartość tych świadczeń, stanowić winna jedynie podstawę wymiaru opłaty stemplowej.

Następnie, w myśl ustępu drugiego art. 114 ust. o opł. stempl., opłacie z art. 114 nie podlegają pisma, wymienione w innych artykułach części drugiej ust. o opł. stempl., a zawierające też, jako czynność uboczną, przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu. Należy więc przypuszczać, że i nowela do art. 114 nie stosuje się do pism, wymienionych w innych artykułach, a zawierających też, jako czynność uboczną, przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu.

Skoro zaś nowela ta dotyczy pism, niewymienionych w rozdziałach 10—28 ust. o opł. stempl., a właśnie o takich pismach traktuje art. 139 (rozdział 29) ust. o opł. stempl., należało właściwie nowelę tę, odpowiednio zredagowaną, wprowadzić do art. 139 ust. o opł. stempl. Zmniejszyłyby się wówczas znacznie wątpliwości, jakie wzbudza ta nowela. Bo jednak należy stwierdzić, że teza, wypowiedziana przez N. T. A. w wyżej powołanym wyroku, określająca pojęcie obligu, bynajmniej nie została przez nowelę osłabiona i można się spodziewać ,że pomimo tej noweli N. T. A. w analogicznym do wyżej opisanego wypadku wyda taki sam wyrok.

KAROL WERKOWSKI

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ W PRAKTYCE NOTARJALNEJ

(ciąg dalszy)

Prawo pierwokupu (pierwokupna) (art. 345—350). Prawo pierwokupu polega na tem, że stronie, która sobie prawo to w umowie zastrzega, w razie sprzedaży przez drugą stronę, osobie trzeciej rzeczy, będącej przedmiotem umowy, służy pierwszeństwo do kupna tej rzeczy za cenę i pod warunkami, pod jakiemi ją osoba trzecia nabędzie.

Według art. 348 § 1 K. z. przez wykonanie prawa prawa pierwokupu przychodzi do skutku umowa sprzedaży między zobowiązanym a uprawnionym do pierwokupu pod temi samemi warunkami, pod jakiemi zobowiązany zawarł umowę z osobą trzecią, przyczem postanowienia umowy z osobą trzecią, mające na celu udaremnienie prawa pierwokupu, są bezskuteczne względem uprawnionego. Czy istotnie umowa z osobą trzecią zawiera tego rodzaju umyślne postanowienia, które udaremniają prawo pierwokupu, w razie sporu, tylko sąd może ustalić.

Następnie, jeżeli umowa sprzedaży z osobą trzecią przewiduje świadczenia dodatkowe, których uprawniony do pierwokupu nie mógłby spełnić, może on wykonać prawo pierwokupu, uiszczając wartość tych świadczeń, jeżeli zaś nie dają się ocenić w pieniądzach, a bez nich umowa z osobą trzecią nie byłaby doszła do skutku, prawo pierwokupu upada (art. 348 § 2).

Dalej, jeżeli przedmiotem umowy z osobą trzecią jest sprzedaż rzeczy, do której się odnosi zastrzeżenie pierwokupu, łącznie z innemi rzeczami, nie związanemi z prawem pierwokupu, zobowiązany może żądać rozciągnięcia prawa pierwokupu na te rzeczy, o ile nie dają się oddzielić bez uszczerbku dla niego (art. 349 § 1).

Wreszcie, jeżeli osoba trzecia na mocy umowy ma zapłacić cenę lub resztę ceny w terminie późniejszym, uprawniony do pierwokupu może skorzystać z tego terminu tylko wtedy, gdy zabezpieczy zapłatę ceny względnie reszty ceny (art. 349 § 2).

Prawo pierwokupu może być zastrzeżone co do nieruchomości, ruchomości lub innego prawa majątkowego.

Ponieważ prawo pierwokupu wykonywa się dopiero po zawarciu z osobą trzecią umowy sprzedaży rzeczy, co do której zostało ono zastrzeżone, przeto zobowiązany nie może zawrzeć z osobą trzecią umowy sprzedaży tej rzeczy inaczej, jak tylko pod warunkiem zawieszającym (art. 346 § 1, 46 i nast., art. 305 § 1), uzależniającym sprzedaż z osobą trzecią od niewykonania przez uprawnionego prawa pierwokupu. W związku z tem zobowiązany powinien niezwłocznie zawiadomić uprawnionego do pierwokupu o treści umowy sprzedaży, zawartej z osobą trzecią i jeżeli przytem przedmiotem umowy z osobą trzecią są zarazem inne rzeczy, nie związane z prawem pierwokupu, które bez uszczerbku dla niego nie dają się oddzielić, powinien w zawiadomieniu zażądać rozciągnięcia prawa pierwokupu i na te inne rzeczy (art. 346 § 2, art. 349 § 1 in fine). O ile nie ustanowiono innego terminu, wykonanie prawa pierwokupu powinno nastąpić, gdy chodzi o nieruchomość— w ciągu tygodnia od otrzymania wspomnianego zawiadomienia (art. 346 § 3). Sprawa pierwokupu upada, jeżeli zawiadomienie uprawnionego o umowie sprzedaży z osobą trzecią jest niewykonalne z powodu okoliczności, za które zobowiązany nie odpowiada (art. 346 § 4).

Jeżeli zobowiązany rzecz, co do której zostało zastrzeżone prawo pierwokupu, sprzedał osobie trzeciej bezwarunkowo, a nie, jak powinien był sprzedać, pod warunkiem zawieszającym, albo jeżeli nie zawiadomił uprawnionego do pierwokupu o sprzedaży osobie trzeciej lub podał do jego wiadomości warunki sprzedaży niezgodne z rzeczywistemi, uprawniony może żądać od niego odszkodowania, a w przypadkach złej wiary osoby trzeciej, może wykonać prawo pierwokupu wobec tej osoby, przyczem termin do wykonania prawa pierwokupu biec będzie od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o uchybieniu ze strony zobowiązanego (art. 347).

Prawo pierwokupu jest niepodzielne i jeżeli przytem jest kilku uprawnionych do pierwokupu, a niektórzy z nich nie wykonywają tego prawa, pozostali mogą je wykonać w całości (art. 350). Prawo pierwokupu jest niezbywalne, lecz o tyle, o ile umowa inaczej nie stanowi. Jeżeli tedy umowa wyraźnie stanowi, że prawo pierwokupu może być zbyte, natenczas wierzyciel uprawnionego władnym jest, zgodnie z obowiązującym nadal art. 1166 K. N., prawo to za niego wykonać.

Widzimy tedy, że pomiędzy prawem pierwokupu a prawem odkupu zachodzą bardzo duże różnice. Prawo odkupu może być zastrzeżone tylko w umowie sprzedaży i na czas nie dłuższy niż na lat pięć. W grę wchodzą dwie osoby: sprzedawca i kupujący. Cena odkupu mniej więcej jest zgóry określona. Zaś prawo pierwokupu przedewszystkiem może być zastrzeżone nie tylko w umowie sprzedaży, lecz i w innej umowie, jak np. w umowie dzierżawy lub najmu. Następnie, rozgrywa się pomiędzy trzema osobami: zobowiązanym, którym niekoniecznie musi być w chwili ustanowienia prawa pierwokupu sprzedawca, uprawnionym, którym znów niekoniecznie musi być kupujący, i osobą trzecią, która nabywając rzecz, prawem pierwokupu obciążonej, nie ma pewności, czy się przy własności tej rzeczy utrzyma. Wreszcie, z natury rzeczy, przy ustanowieniu prawa odkupu nie wiadomo jeszcze, jaka będzie cena pierwokupu i nie wiadomo, kiedy sprzedaż osobie trzeciej nastąpi.

Wykonanie prawa pierwokupu, podobnie jak prawa odkupu, może być zupełnie zapewnione uprawnionemu do pierwokupu tylko w tych przypadkach, gdy dotyczy ono nieruchomości, mającej uregulowaną hipotekę, lub wierzytelności hipotekowanej, i gdy jest w wykazie hipotecznym, w dziale III ścieśnień prawa własności, względnie w dziale IV obok wpisu wierzytelności ujawnione (art. 6, 8, 43, 55 i 53 ust. hip. z r. 1818). Zawiadomienie uprawnionego o zawartej z osobą trzecią umowie sprzedaży nieruchomości lub wierzytelności hipotekowanej powinno mu być przez zobowiązanego za pośrednictwem notarjusza (art. 101 i 102 pr. o not.) zakomunikowane, gdyż inaczej, w razie niewykonania przez uprawnionego we właściwym czasie prawa pierwokupu, nie można byłoby tego prawa wykreślić z wykazu hipotecznego, jak tylko w drodze sądowej lub na mocy aktu, zeznanego z dobrej woli przez uprawnionego do pierwokupu.

Prawo pierwokupu w kodeksie zobowiązań i w niemieckim kodeksie cywilnym (§§ 504—514) tem się różni od przyjętego w naszej (przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań) praktyce notarjalnej, zapożyczonego z prawa rzymskiego prawa pierwszeństwa do kupna (pactum protiniseos), że wykonywa się dopiero po zawarciu, a nie przed zawarciem z osobą trzecią umowy sprzedaży rzeczy, co do której

zostało ono zastrzeżone, i za cenę nabycia przez osobę trzecią, a nie za cenę przez osobę trzecią zaofiarowaną, pod warunkami, wyłuszczonemi w umowie, zawartej z osobą trzecią, a nie pod warunkami, podanemi przez reflektującą na kupno osobę trzecią. Godzi się w tem miejscu wspomnieć jeszcze o tem, że takie właśnie pierwszeństwo do kupna zastrzega sobie niekiedy, na przypadek sprzedaży nieruchomości, na gruncie emfiteutycznem położonej, dominus directus w wydanym właścicielowi użytkowemu konsensie. Nie jest to, oczywiście prawo pierwokupu w rozumieniu Kodeksu zobowiązań, niemniej jednak są to uprawnienia domini directi, z któremi kupujący taką nieruchomość musi się liczyć. Dlatego też już choćby z tych względów uzyskanie przedtem w tych przypadkach zgody domini directi na sprzedaż nieruchomości emfiteutycznej jest dla kupującego rzeczą wskazaną.

Czy unormowane w kodeksie zobowiązań prawo pierwokupu wyklucza na przyszłość zastrzeżenie w umowie prawa pierwszeństwa do kupna za cenę zaofiarowaną przez osobę trzecią, i czy takie zastrzeżenie prawa pierwszeństwa do kupna nie sprzeciwia się ustawie, jak w danym razie postanowieniom Kodeksu zobowiązań o prawie pierwokupu? Zdaniem naszem, nie wyklucza. Wprawdzie prawo pierwokupu i prawo pierwszeństwa do kupna do jednego i tego samego celu zmierzają, a zaś w jaki sposób cel ten ma być osiągnięty, stanowią odnośne artykuły Kodeksu zobowiązań, to jednak prawo pierwokupu jest niczem więcej, jak ustawowo unormowanem zastrzeżeniem umownem. Mogą zatem strony umówić się co do ustanowienia prawa pierwokupu i wówczas będą obowiązywały postanowienia w tej mierze Kodeksu zobowiązań i mogą równie dobrze w granicach swej pod tym względem autonomji, umówić się, że w razie zamierzonej przez jedną z nich sprzedaży rzeczy, będącej przedmiotem umowy, drugiej stronie przysługiwać będzie pierwszeństwo do kupna za cenę, zaofiarowaną przez osobę trzecią i pod warunkami, przez tę ostatnią podanemi. Inna rzecz, że ściśle określone i już w samem prawie unormowane prawo pierwokupu daje większą rękojmię uprawnionemu do pierwokupu skuteczniejszego i bardziej realnego załatwienia jego sprawy i że z tego względu należałoby w umowach dać pierwszeństwo prawu pierwokupu przed prawem pierwszeństwa do kupna.

Trzeba jeszcze dodać, że Kodeks Napoleona żadnych przepisów co do prawa pierwokupu, ani co do prawa pierwszeństwa do kupna nie zawiera. Nie znaczy to jednak, żeby tego zabraniał.

Co się tyczy opłaty stemplowej od zawartej z osobą trzecią umowy sprzedaży rzeczy, do której się odnosi zastrzeżenie pierwokupu, to opłata ta, wobec tego, że umowę taką zawiera się pod warunkiem zawieszającym, — przy wykonaniu prawa pierwokupu, na żądanie podatnika, na skutek zarządzenia izby skarbowej, podlega zwrotowi (art. 49 ust. stempl.).

*

Umowa sprzedaży w ten sposób może być zawarta:
1) pod warunkiem zawieszającym (art. 305 § 1, 46 i nast., art. 339 i 346 § 1),
2) pod warunkiem rozwiązującym (pactum commissorium — art. 305 § 2, 46 i nast. K. Z.),
3) z zastrzeżeniem prawa odstąpienia od umowy (pactum displicentiae — art. 76 i nast., art. 251 K. Z.),
4) z zastrzeżeniem prawa odkupu (pactum de retrovendendo vel retroemendo — art. 340—344 K. Z.),
5) z zastrzeżeniem prawa pierwokupu (zmodyfikowane pactum protiniseos — art. 345—350 K. Z.).

W art. 339 Kodeks Zobowiązań przewiduje jeszcze sprzedaż na próbę lub z zastrzeżeniem obejrzenia, którą to sprzedaż uważa się, w razie wątpliwości, za zawartą pod runkiem zawieszającym, że kupujący uzna przedmiot sprzedaży za dobry. W braku oznaczenia w umowie czasu próby lub obejrzenia, sprzedawca może wyznaczyć kupującemu odpowiedni termin. Tym sposobem może być zawarta umowa sprzedaży nieruchomości pod warunkiem zawieszającym, zależnym od obejrzenia nieruchomości nabytej. Niewiadomo tylko, czy sprzedawca może i powinien polegać na zapewnieniu kupującego, że po obejrzeniu nieruchomości dla lada powodu i pod błahym pretekstem nie odstąpi od umowy, pod takim warunkiem zawartej.

W Nr. 9 „Nota-Teki", str. 99, szpalta pierwsza, w ostatnim wierszu ustępu 3 przed wyrazami: „jaka ma" powinno być dodane: „z ceny odkupu".

ZYGMUNT SZYMKOWIAK

JESZCZE O TESTAMENTACH OBCOJĘZYCZNYCH

Wywody kol. Werkowskiego na powyższy temat w numerze 9 „Nota-Teki" zmuszają mnie do ponownego zabrania głosu. Szanowny autor podziela zapatrywanie p. notarjusza Żuromskiego, że akt notarjalny, zawierający testament Niemca, nieumiejącego po polsku w wypadku, gdy notarjusz sam umie po niemiecku i nie przybiera tłomacza, może być w myśl art. 68 p. o n. spisany w języku polskim, z wyjątkiem jedynie oświadczenia testatora, które winno być spisane w języku niemieckim.

Mniemanie to jest mojem zdaniem mylne i testament taki byłby nieważny, jak to już pozwoliłem sobie zauważyć w moim poprzednim artykule. Kol Werkowski tak samo jak p. notarjusz Żuromski, prawdopodobnie nie zwrócił uwagi na obowiązujący pod rygorem nieważności całego testamentu przepis ustępu 2 § 2245 niem. kod. cyw., który stanowi wyraźnie, że protokół, to jest cały protokół, musi być sporządzony w języku obcym, skoro zaniechano przybrania tłomacza. Przepis ten, nietylko, że nie został uchylony, ale został mojem zdaniem art. 130 p. o n. utrzymany w mocy.

Pozatem w powyższej sprawie wchodzą w grę przepisy szczególne, zawarte w ustawie językowej z 31.III.25 r. (Dz. Ust. Nr. 23/25 poz. 226), dotychczas nie uchylonej. Art. 2 tejże ustawy postanawia, że obywatelom polskim, których językiem ojczystym jest język niemiecki, przysługuje prawo używania wobec notarjuszów (w okręgach Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu) języka niemieckiego, przyczem w myśl art. 10 tej samej ustawy, ich oświadczenie, że są obywatelami polskimi, których językiem ojczystym jest język niemiecki, zastępuje oświadczenie wymagane m. in. przy stosowaniu przepisów testamentowych zawartych właśnie w §§ 2245, 2244 niem. k. c.

Skoro więc wspomniana ustawa językowa powołuje wyraźnie § 2245 k. c., nie może mieć miejsca stosowanie art. 68 pr. o not., a pominięcie przepisu § 2245 k. c. czyni cały testament nieważny.

Notarjuszom, mającym siedzibę w okręgu Sądu Apelacyjnego lwowskiego oraz w województwach wołyńskiem i poleskiem, dalej na obszarze województwa nowogrodzkiego i okręgu administracyjnego wileńskiego oraz powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego i wreszcie na obszarach powiatu święciańskiego i gmin z większością litewska dawnego powiatu trockiego, — wolno, w myśl art. 7 ustawy z 31.7.1924 r. (Dz. Ust. 78/24 poz. 757), na żądanie sporządzać akta prawne między żyjącymi i na wypadek śmierci w języku macierzystym strony, t.j. w językach ruskim czyli rusińskim, białoruskim i litewskim.

Ustawa ta uzależnia sporządzanie aktów w tych językach nietylko od żądania strony, ale ponadto od woli notarjusza, tak że notarjusz może wbrew żądaniu strony spisać cały akt po polsku. Na tych rezerwatach językowych, jeżeli mi tak wolno nazwać wspomniane wyżej tereny, może notarjusz, mojem zdaniem, bez wszystkiego stosować art. 68 p. o n. Przepis ten stanowi w odniesieniu do tych obywateli obcojęzycznych nawet pewne obostrzenia na ich korzyść, gdyż dotychczas mógł notarjusz odmówić sporządzenia aktu w ich języku, a według artykułu 68 p. o n. powinien na ich żądanie spisać ich oświadczenie w ich języku macierzystym. Notarjuszowi wolno oczywiście spisać, tak jak dotychczas, cały akt w danym języku obcym.

Między obiema ustawami językowemi jest znamienna różnica. Gdy bowiem ustawa z roku 1924 stawia notarjuszowi do woli spisanie aktu w obcym języku, ustawa z roku 1925 uzależnia to wyłącznie od woli stron i jej oświadczenia, że językiem polskim nie włada. W tym ostatnim wypadku wola notarjusza nie gra roli, musi on bowiem albo przywołać tłomacza, albo też, jeżeli chodzi o testament i jeżeli sam umie po niemiecku, spisać cały protokół w języku niemieckim.

* * *

W artykule swoim zwróciłem przedewszystkiem uwagę na sprzeczność, jaka zachodzi pomiędzy art. 68 § 1 z jednej a art. 130 pr. o not. w związku z § 2245 niem. kod. cyw. z drugiej strony. Uważałem przytem, że w tych okolicznościach § 2245 niem. kod. cyw. musi się podporządkować późniejszemu od niego art. 68 § 1 pr. o not., a ponieważ jest z tym ostatnim w kolizji, musi przeto całkiem ustąpić. Nie wyklucza to wszakże odmiennego zdania. Jest to kwestja bardzo poważna i tylko Sąd Najwyższy na wniosek Ministra Sprawiedliwości mógłby tę sprawę rozstrzygnąć

K. WERK.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO

Z OSTATNIEGO ZJAZDU DELEGATÓW

Stosownie do zapowiedzi, zawartej w Nr. 9 naszego pisma, podajemy poniżej ważniejsze wnioski, uchwalone na Zjeździe Delegatów w dn. 14 kwietnia r. b.

ZMIANY STATUTU ZWIĄZKU

§ 8 Statutu zmieniony został w tym sensie, że wpisowe dla zarabiających do 200 zł. miesięcznie wynosi 2 zł., a dla zarabiających ponad 200 zł. — 3 zł.; składki miesięczne wynoszą: dla zarabiających miesięcznie do 100 zł. — 50 gr., od 101 zł. do 200 zł. — 1 zł., od 201 zł. do 300 zł. — 2 zł., od 301 do 500 zł. — 3 zł., ponad 500 zł. — 5 zł.

Ustęp pierwszy § 22 Statutu otrzymał brzmienie następujące: Zarząd Główny składa się z tylu członków, ile Związek posiada Oddziałów, ponadto z 5 członków i 3 zastępców, przyczem ci 5 członkowie i 3 zastępcy wybierani są przez Zjazd Delegatów na lat trzy z pośród członków Związku: 5-ciu członków i 3 zastępców winno zamieszkiwać w Warszawie. Skład członków Zarządu, odpowiadający liczbie Oddziałów, stanowią z urzędu prezesi Oddziałów, a w ich zastępstwie — delegowany członek Zarządu danego Oddziału.

ZMIANY STATUTU KASY POGRZEBOWEJ

W statucie Kasy Pogrzebowej wprowadzono następujące zmiany:

§ 2. Celem Kasy jest udzielanie jednorazowych zasiłków bezzwrotnych na wypadek śmierci członka Kasy.

W § 4 skreśla się słowa: „składając w tym przedmiocie odpowiednie deklaracje".

§ 5. Członek Kasy nabywa prawa do zasiłku pogrzebowego po wpłaceniu wpisowego i płatnej jednocześnie z wpisowem pierwszej składki członkowskiej.

§ 6. Zasiłek pogrzebowy wypłaca się bez względu na rodzaj śmierci członka Kasy w przeciągu doby od chwili zawiadomienia o zgonie przez odnośny Oddział. Wypłata zasiłku uskuteczniona będzie za pośrednictwem Oddziału do rąk i za pokwitowaniem osoby wskazanej za życia przez członka Kasy, lub w braku takiej — osobie ponoszącej koszta pogrzebu.

§ 8. Członek Kasy obowiązany jest wpłacić wpisowe i opłacać ustalone składki.

Wpisowe wynosi 2 złote.

Przy wpłacaniu wpisowego członek Kasy wpłaca jednorazową składkę w wysokości 1-miesięcznej składki członkowskiej wpłacanej przezeń do Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki, a następnie po każdym wypadku śmierci członka Kasy, członkowie tejże Kasy wpłacają takąż składkę w wysokości 1-miesięcznej składki członkowskiej.

§ 9. Prawo członka do zasiłku pogrzebowego ustaje przez wystąpienie lub usunięcie ze Związku, a zawieszone zostaje wskutek niezapłacenia 1 składki pogrzebowej w ciągu 2 miesięcy od terminu jej płatności i zawieszenie to trwa do czasu uregulowania należności.

W wypadku śmierci członka Kasy w okresie zawieszenia go w prawach członkowskich — zasiłek pogrzebowy wypłacie nie podlega.

§ 10. — skreśla się.

W § 11 — w pukcie b) skreśla się wyraz „miesięcznych".

§ 13. Wysokość zasiłku pogrzebowego równa się sumie składek wymagalnych spowodu poprzedniego zgonu, za potrąceniem z tej sumy 10% przeznaczonych na administrację i inne wydatki Kasy pogrzebowej.

§ 14. Wysokość wpisowego, składek i zasiłku pogrzebowego może być zmieniona przez Zjazd Delegatów zwykłą większością głosujących.

§ 15. Zarząd Kasy w wypadku zwiększonej liczby zgonów i na skutek niezainkasowania składek pogrzebowych, ma prawo czasowo podejmować niezbędne kwoty zasiłkowe z kapitału rezerwowego z obowiązkiem uzupełnienia tego kapitału po zainkasowaniu.

§ 17. Zarządy Oddziałów Związku przyjmują zapisy na członków Kasy, pobierają i przekazują Zarządowi Głównemu wpisowe i składki najpóźniej do 7 dnia każdego miesiąca, przyjmują zgłoszenia o śmierci i występują z wnioskami o wypłacenie zasiłku pogrzebowego.

§ 18 — skreśla się II ustęp.

§ 19, § 20, § 24 — skreśla się.

NOWELIZACJA ARTYKUŁÓW 131 I 145 PRAWA O NOTARJACIE

Zjazd Delegatów nakłada na Zarząd Główny Związku obowiązek wystosowania do Ministra Sprawiedliwości memorjału, aby w imię poszanowania praw zdobytych wieloletnią pracą notarjalną, notarjalno-adwokacką i hipoteczną— przyznane zostały prawa dożywotniego zastępowania notarjuszów dla tych, którzy wpisani zostaną na listę upoważnionych do dnia 1.I.1937 r., natomiast aż do odwołania dla tych, którzy wpisani zostaną po tym terminie, przyczem art. 131 i 145 §§ 1 i 2 zostaną uchylone, a na miejsce art. 131 § 1 i 2 ustanowione zostanie nowe brzmienie w sensie przez Zjazd ustalonym, ze wzmianką, że osobom zapisanym na listę zastępców w jednej apelacji — automatycznie przysługuje takież prawo i w pozostałych apelacjach.

Projektowane przez Zjazd brzmienie art. 131 pr. o not. jest następujące:

Art. 131 § 1. Upoważnienia do zastępowania notarjusza można udzielać osobom, które conajmniej przez lat 10, licząc do dnia 1 stycznia 1937 roku pracowały w kancelarjach notarjalnych ,notarjalno-adwokackich i hipotecznych i zajmują stanowiska referentów , sekretarzy lub kierowników kancelarji. Osoby, które po tym terminie upoważnione zostaną do zastępowania notarjuszów, korzystać będą z tych praw aż do odwołania w drodze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Listę osób uprawnionych do zastępowania ustala Rada Notarjalna i przedstawia ją prezesowi sądu apelacyjnego i prezesom sądów okręgowych.

§ 2. Rada Notarjalna władna jest osobę taką skreślić z listy, jeżeli okaże się, że pod względem zawodowym lub moralnym dana osoba nie odpowiada warunkom lub godności swego stanowiska. Decyzja Rady Notarjalnej winna być umotywowana i jest zaskarżalna, w ciągu dwuch tygodni od jej doręczenia, do Sądu Apelacyjnego.

O UMOWĘ ZBIOROWĄ

1) Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu przeprowadzenie za pośrednictwem Oddziałów, w ciągu dwuch miesięcy licząc od daty Zjazdu, wśród ogółu pracowników Notarjatu i Hipoteki ankiety o warunkach pracy i płacy.

2) Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu po przeprowadzeniu ankiety opracować na podstawie jej wyników, w przeciągu miesiąca, projekt umowy zbiorowej i rozesłać go Oddziałom do zaopinjowania.

Projekt umowy zbiorowej, winien zawierać między innemi zapewnienie minimum wynagrodzenia i zagwarantowanie przyjmowania pracowników za pośrednictwem Związku.

3) Po otrzymaniu opinji od Oddziałów Zarząd Główny winien możliwie w najkrótszym czasie wszcząć starania o zawarcie umowy zbiorowej według opracowanego przez Związek projektu.

Z ODDZIAŁU BIAŁOSTOCKIEGO

W dniu 1 maja r. b. odbyło się nadzwyczajne walne Zgromadzenie członków Oddziału w Białymstoku, na którem, oprócz spraw lokalnych, rozpatrywane było sprawozdanie delegatów ze Zjazdu. Po rozpatrzeniu tego sprawozdania Walne Zgromadzenie między innemi jednomyślnie uchwaliło: Delegatom Oddziałów Związku obecnym na Zjeździe podziękować za zaszczyt, który spotkał Oddział Białostocki z powodu wyboru jego Delegatów do Prezydjum Zjazdu i Komisji. Doceniając prace kol.kol. A. Gonczarenki i D. Maciejewskiego na terenie Oddziału białostockiego, a tem samem na terenie Związku, Walne Zgromadzenie spostrzega jednak w powyższym wyborze podkreślenie przez delegatów wszystkich Oddziałów ważności powstania nowych placówek Związku, dowód równości i solidarności koleżeńskiej, jako też dowód tego, że na Zjeździe Delegatów panowała atmosfera rzeczowej, oddanej dobru ogółu pracowników, pracy.

Walne Zgromadzenie ze sprawozdania swoich delegatów wyniosło głębokie przekonanie, że skoro nasza organizacja posiada tak uzdolnionych, wyrobionych w pracy społecznej, oddanych bez zastrzeżeń swej organizacji kolegów, jakimi są przedstawiciele Oddziałów w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i innych, dalszy rozwój naszego Związku, a temsamemi i dobre Jutro szerokich rzesz pracowników Notarjatu i Hipoteki będą zapewnione.

Walne Zgromadzenie wyraża swe zadowolenie, że na Zjeździe Delegatów, złożonym prawie wyłącznie z kolegów zajmujących w notarjacie i hipotece wyższe stanowiska, szczególnie uwzględnione zostały interesy kolegów młodszych, jak to wynika z uchwał, dotyczących Kasy Pogrzebowej, składek członkowskich i innych.

Walne Zgromadzenie składa swe podziękowanie poprzedniemu Zarządowi Głównemu, w osobie jego dotychczasowego prezesa kol. Alojzego Piotrowskiego i skarbnika kol. Andrzeja Sikorskiego, którzy po wieloletniej pożytecznej pracy nie zgodzili się na dalsze pozostawanie w Zarządzie, za poniesione trudy przy organizacji Związku, oraz życzenia dobrej, owocnej pracy Zarządowi Głównemu, nowowybranemu.

W związku z apelem redakcji pisma naszego „Notarjat-Hipoteka" o przyjęcie przez członków Związku większego udziału w jego pracy Walne Zgromadzenie uchwaliło: powołać Podkomitet Redakcyjny w składzie Prezesa Oddziału i po jednym członku z każdej kancelarji notarjalnej i hipotecznej, zadaniem którego będzie rejestracja wszelkich zagadnień z naszej praktyki codziennej. Wobec tego, że wprowadzenie w „Nota-Tece" rubryki „Z codziennej praktyki" jest pomysłem bardzo szczęśliwym, a to szczególnie ze względu na to, że może przynieść poważne korzyści pracownikom mniej doświadczonym, Walne Zgromadzenie wzywa wszystkich członków do wzięcia w pracach Podkomitetu przez poruszanie na Podkomitecie interesujących ich kwestyj. Nieprotokułowane posiedzenia Komitetu powinny odbywać się conajmniej dwa razy na miesiąc.

USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

AMNESTJA STEMPLOWA

Na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. Ust. Nr. 26) o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa podatkowe, nie będzie wymierzona podwyżka stemplowa od pism, od których w swoim czasie nie została uiszczona prawidłowo opłata stemplowa, o ile pisma takie zostaną przedstawione władzy skarbowej w ciągu dwuch miesięcy od daty wejścia w życie powyższej ustawy. Termin ten upływa w dniu 16 czerwca r. b. Również odpowiedzialność, przewidziana w art. 40 ust. o opł. stempl., zostanie uchylona, o ile w tymże terminie wobec władzy skarbowej zostaną sprostowane oświadczenia lub wyjaśnienia, w których świadomie cokolwiek zatajono w celu udaremnienia lub uszczuplenia wymiaru opłaty stemplowej.

PRZYJMOWANIE PRZEZ NOTARJUSZÓW OBLIGACYJ POŻYCZKI NARODOWEJ NA POKRYCIE PODATKU OD DAROWIZN W B. ZABORZE ROSYJSKIM

Stosownie do rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 12 marca 1935 r. (Dz. Ust. Nr. 25 poz. 172) notarjusze mogą przyjmować od płatników obligacje Pożyczki Narodowej na pokrycie podatku od darowizn, na zasadach, wymienionych w powołanem rozporządzeniu.

W szczególności rozporządzenie to przewiduje, że obligacje Pożyczki Narodowej mogą być przyjmowane od osób, obowiązanych do uiszczenia podatku (bezpośrednio lub solidarnie z innemi osobami), o ile obligacje są wystawione na imię tych osób, bądź też o ile te osoby nabyły obligacje w drodze przelewu, dokonanego za zezwoleniem Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej. Obligacjami powyższemi może być uiszczony tylko podatek państwowy, a więc podatek od darowizn łącznie z 15% dodatkiem. Natomiast dodatek komunalny winien być uiszczony gotówką.

ORZECZNICTWO

ROZMIAR PRZEWŁASZCZONEJ NIERUCHOMOŚCI

Dla stwierdzenia rozmiarów przewłaszczonej nieruchomości miarodajna jest zgodna wola stron, natomiast nie mają znaczenia sprzeczne z nią użyte określenia, wykazy katastralne lub zapisy w księdze wieczystej. Publiczna wiara księgi wieczystej nie obejmuje rozmiarów nieruchomości i wola przeniesienia własności nie może być przez dobrą wiarę uzupełniona lub wykluczona; treść księgi wieczystej służyć może tylko jako środek dowodowy na okoliczność, że wola stron odpowiadała zapisowi. *(Orzeczenie z dnia 28. 9. 1934 C III. 334/35)*

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOLEI

Kolej nie odpowiada za uszkodzenie ciała skutkiem spadnięcia bagażu ręcznego z przyczyny wadliwego umieszczenia tegoż bagażu przez podróżnego na półce wagonu. *(Orz. z dnia 2. 10. 1934 C. 1253/34).*

WADY RZECZY WYNAJĘTEJ

Przez wadę rzeczy wynajętej kodeks rozumie taką właściwość lub taki brak właściwości, które albo zupełnie uchylają albo zmniejszają zdatność przedmiotu najmu lub dzierżawy do użytku zgodnego z umową, będącego celem umowy najmu lub dzierżawy. Wada może tkwić nietylko w samej najętej (dzierżawionej) rzeczy, lecz także być skutkiem otoczenia (np. otoczenie dzierżawionego pola krzewami berberysu, będącemi siedliskiem zarazy).
Do zastosowania § 537 k. c. nie jest potrzebne ustalenie winy wydzierżawiającego. *(Orz. z dnia 5. 10. 1934 C III 353/33)*

BEZTERMINOWA DZIERŻAWA

Bezterminowe umowy dzierżawy nie są nieważne z samego prawa w całości, lecz stosownie do art. 1691 i 1692 t. X cz. I. Zw. pr. mogą być jedynie uznane za obowiązujące najdłużej tylko w ciągu okresu przez prawo przewidzianego. *(Orz. z dnia 23. 10. 1934 C. I 2336/33)*

ODWOŁANIE TESTAMENTU

Do ważności odwołania testamentu przez testament późniejszy wystarcza sporządzenie pisma, odpowiadającego formalnym warunkom testamentu, chociażby pismo to nie zawierało innych zapisów. *(Orz. z dnia 26. 10.34 C. I. 1104/34).*

ART. 12 UST. HIP. PIERWSZEŃSTWO WPISU

Wierzyciel korzysta w myśl art. 12 ust. hip. z pierwszeństwa wpisu hipotecznego, uzyskanego przy regulacji hipotecznej, chociażby regulacja nastąpiła po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. *(Orz. z dnia 2. 11. 1934 C. I. 877/34).*

UMORZENIE DŁUGU, PŁACENIE ODSETEK OD RZEKOMEGO DŁUGU

1. Do umorzenia długu pieniężnego nie jest potrzebna ani specjalna umowa stron, ani specjalne uznanie przez wierzyciela długu za umorzony. Umorzenie długu następuje z samego prawa, gdy należna wierzycielowi suma została mu zapłacona i stała się jego własnością, weszła wskład jego majątku. Rozporządzenie o przerachowaniu dopuszcza w § 40 wyjątek w razie zapłaty zdewaluowanemi pieniędzmi, jeżeli wierzyciel przy otrzymaniu zapłaty zastrzegł sobie prawo dochodzenia nadwyżki.

2. Płacenie przez dłużnika odsetek od rzekomej reszty długu, skoro udowodnił, że płacił je wskutek błędu prawnego i zaufania do wywodów listu wierzyciela, nietylko nie może być podstawą do zobowiązania go do zapłacenia już umorzonego długu, lecz daje mu nawet możność żądania zwrotu zapłaconych bez podstawy prawnej odsetek. *Orz. z dnia 9. 11. 1934 C. III 383/33).*

WARUNKI POWSTANIA HIPOTEKI

Aby hipoteka powstała konieczne są: a) umowa stron o rzeczowe skutki prawne hipoteki, b) wpis hipoteki, c) istnienie wierzytelności, którą hipoteka zabezpiecza. Jeżeli umowy określonej pod a) nie było, lub umowa była nieważna albo została unieważniona, nie może powstać hipoteka w znaczeniu materjalno-prawnem. Wpis do księgi wieczystej stwarza domniemanie prawne, że odpowiadający mu stan prawny rzeczywiście istnieje, ale dzmniemanie to może być obalone przez utrzymującego, że wpis nie odpowiada stanowi prawnemu. Jeżeli zezwolenie uprawnionego na wpis hipoteki jest nieważne lub zostanie unieważnione, to i wpis, jako uskuteczniony nietylko bez materjalnej, lecz

i bez niezbędnej formalnej przesłanki, jest bezskuteczny. Strona, dotknięta tym wpisem, może żądać sprostowania księgi wieczystej przez wykreślenie wpisu. Zezwolenie na wpis, jako jednostronne abstrakcyjne oświadczenie woli, podlega ogólnym przepisom kodeksu cywilnego o oświadczeniach woli i może być unieważnione na podstawie § 119 lub 123 k. c. *(Orz. z dnia 30.11.1934 C. III 414/33).*

PRACA.

Zawarcie przez robotnika umowy indywidualnej, mimo istnienia umowy zbiorowej, wiążącej pracodawcę, pozbawia robotnika prawa poszukiwania roszczeń, opartych na postanowieniach umowy zbiorowej *(Orz. z dnia 4. 10. 1934 C II 1290/34).*

Zasada wyłożona w ustawach cywilnych (art. 1184 k. c. N., art. 1162 austr. kod. cyw.), przewidujących możność w pewnych przypadkach żądania od strony wykonania umowy nie ma zastosowania do stosunku, wynikającego z umowy o pracę. Jedyną konsekwencją zwolnienia przez pracodawcę jest zapłata odszkodowania w wysokości, przewidzianej przez ustawę, i to wtedy tylko, gdy zwolnienie nastąpiło bez ważnej przyczyny lub bez zachowania ustawowych terminów wypowiedzenia. *(Orz. z dnia 24. 10. 1934 C. I, 971/34).*

ZASADA PRAWNA.

W dniu 25 lutego 1935 roku Sąd Najwyższy uchwalił następującą zasadę prawną:

1) Powód na podstawie nakazu zapłaty, stanowiącego tytuł zabezpieczenia (art. 463 § 1 k. p. c.) może żądać od komornika (sądu) wykonania zabezpieczenia dopiero po uzyskaniu klauzuli wykonalności; wybór sposobu zabezpieczenia należy do powoda, z obowiązkiem zachowania przepisów art. 851 i nast. k. p. c.
2) Niezbędne jest opatrzenie klauzulą wykonalności orzeczeń, natychmiast wykonalnych z mocy samego prawa lub z mocy postanowienia sądu, i to zarówno tych orzeczeń, które są tytułami egzekucyjnemi, jak i tych, które są tytułami zabezpieczenia. *(Gaz Sąd.)*

Z CODZIENNEJ PRAKTYKI

16. W praktyce notarjalnej, zwłaszcza w ośrodkach przemysłowo-handlowych, znane są stosunkowo częste wypadki składania notarjuszowi na przechowanie czy to dokumentów, czy też pieniędzy i papierów wartościowych. Obecnie tego rodzaju czynności notarjalne uregulowane są przepisami art. 107—110 pr. o not. Należy zwrócić uwagę na pewną zasadniczą różnicę w traktowaniu depozytów notarjalnych przez prawo o notarjacie, mianowicie prawo odróżnia depozyty dokumentów od depozytów i papierów wartościowych; o pierwszych mówią art. 107 i 108 pr. o not., a o drugich — art. 109 i 110 pr. o not. Z porównania tych przepisów, szczególnie zaś artykułów 108 i 110 pr. o not. w związku z art. 112 pr. o not., wynika, że notarjusz obowiązany jest złożyć do depozytu sądowego albo umieścić w państwowej instytucji kredytowej tylko oddane mu na przechowanie pieniądze i papiery wartościowe, o ile odbiór ich przez wskazaną w protokóle depozytowym osobę nie nastąpi w ciągu tygodnia od daty przyjęcia na przechowanie. Natomiast złożone notarjuszowi na przechowanie dokumenty obowiązkowi powyższemu nie podlegają i winny być przez notarjusza przechowywane tak długo, dopóki nie zostaną zgodnie z zawartą w protokóle dyspozycją odebranie. W wypadku ustania urzędowania notarjusza dokumenty takie oddane być winny do archiwum notarjalnego (art. 112 pr. o not.).

* *
*

17. W numerze dziewiątym „Nota-Teki“ pod punktem 10 niniejszej rubryki wskazaliśmy jeden wypadek wpisania do rejestru handlowego nowopowstałej spółki jawnej, prowadzącej przedsiębiorstwo handlowe, wykupujące świadectwo przemysłowe drugiej kategorji handlowej.. Obecnie mamy do zanotowania jeszcze jedną możliwość wpisania takiej spółki jawnej do rejestru handlowego: w kilku już wypadkach Sędzia Rejestrowy w Warszawie nakazał wpisanie nowopowstałej spółki jawnej do rejestru handlowego na skutek złożenia dowodu władz skarbowych, stwierdzającego, że za pierwszy miesiąc istnienia spółki, spółka ta wykazała obrót w sumie, przekraczającej 100.000 zł., i od wykazanej sumy obrotu uiściła zaliczkę na podatek obrotowy.

* *
*

18. Winniśmy dbać o ścisłe przestrzeganie w czynnościach notarjalnych i hipotecznych terminologji prawniczej, używanej przez obowiązujące przepisy prawne. W ostatnich latach, w związku z wejściem w życie całego szeregu nowych praw, terminologja ta w dużym stopniu uległa zmianie. Od czasu do czasu będziemy na tem miejscu notowali wskazania terminologiczne, jak to już czyniliśmy dotąd. Obecnie zaznaczamy, że zamiast terminu „układ pojednawczy“ należy używać terminu „ugoda“, zamiast terminów „kara umowna“, „kara wadjalna“, „wynagrodzenie szkód i strat“ należy używać terminu „odszkodowanie“ lub „odskodowanie umowne“.

* *
*

19. W wypadku sporządzenia aktu sprzedaży przedsiębiorstwa zarobkowego, o ile przedsiębiorstwo posiada długi, przejmowane przez kupującego, notarjusz winien wymierzyć i pobrać opłatę stemplową od ceny brutto sprzedawanego przedsiębiorstwa, to jest od sumy, zawierającej w sobie długi, przejmowane przez kupującego, i kwotę, płaconą w ten lub inny sposób sprzedawcy. O ile strony nie wskazują wysokości tych długów należy odpis aktu sprzedaży przesłać do Urzędu Opłat Stemplowych względnie Urzędu Skarbowego. Rzecz, powyżej poruszona, na pozór prosta, nasuwa jednak poważne wątpliwości wobec przepisów zawartych w art. 43 Kod. Handl., który stanowi, że kupujący przedsiębiorstwo, o ile przy kupnie zachowano formę aktu notarjalnego, odpowiada za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, o których wiedział lub wiedzieć był powinien, przyczem jeżeli kupujący jest osobą bliską (niekoniecznie ze stosunku pokrewieństwa

lub powinowactwa) sprzedawcy, domniemywa się, że kupujący wiedział o istnieniu wszystkich zobowiązań. Jeżeli zatem spisujemy akt sprzedaży przedsiębiorstwa, w którym ani słowa nie ma o tem, czy przedsiębiorstwo posiada długi i czy je kupujący do zapłaty przejmuje, nie ma to bynajmniej oznaczać, że kupujący ewentualnych długów do zapłaty nie przejął, gdyż strony, mając na względzie, że w wypadkach przytoczonych w art. 43 Kod. Handl., kupujący z mocy prawa za długi odpowiada, mogą rozmyślnie w celu uniknięcia uiszczenia opłaty stemplowej od sumy długów, pominąć w akcie postanowienie o przejęciu przez kupującego długów do zapłaty. Jak w takich wypadkach ma postąpić notarjusz i czy obowiązany jest odpisy takich aktów przesyłać władzom skarbowym? Naszem zdaniem ingerencja skarbowa, że się tak wyrazimy, notarjusza nie powinna w tych razach sięgać aż tak daleko. Przedewszystkiem przepis art. 43 Kod. Handl. nie ustanawia bezwarunkowej, w każdym wypadku, odpowiedzialności kupującego za zobowiązania kupionego przedsiębiorstwa, wprost przeciwnie uzależnia tę odpowiedzialność od faktu, czy kupujący wiedział lub powinien był wiedzieć, o istnieniu długów. Skoro więc przepis ten stwarza tylko właściwie przypuszczenie, że kupujący za długi przedsiębiorstwa może odpowiadać, samo takie przypuszczenie nie może dla notarjusza stanowić obowiązku przesłania odpisu aktu władzom skarbowym. Pozatem i ustawa o opł. stempl. nie zawiera w tym względzie przepisu, któryby w takich wypadkach obciążał notarjusza powyższym obowiązkiem. Podobnie dla notarjusza ma się sprawa sprzedaży przedsiębiorstwa nie w formie aktu notarjalnego, o ile umowę sprzedaży przedstawiono notarjuszowi celem poświadczenia podpisów.

* * *

20. W wielu kancelarjach notarjalnych na obszarze b. zaboru pruskiego dziś jeszcze w aktach notarjalnych obok imion i nazwisk stron stawających wymieniany jest ich zawód. Taka praktyka nie jest słuszna, gdyż art. 84 pr. o not. nic o zawodzie stron nie wspomina. Z uwagi na dążność do ujednostajnienia sposobu spisywania aktów notarjalnych we wszystkich dzielnicach Państwa, należy stosowanie tej praktyki, będącej pozostałością dawnych czasów, zaniechać.

* * *

21. Z przepisów art. 220 i nast. Kod. Handl. wynika, że co do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością Kodeks nie zna nazwy „walne zgromadzenie spólników"; właściwa nazwa brzmi „zgromadzenie spólników". Natomiast, jeśli chodzi o spółki akcyjne, to zgromadzenia akcjonarjuszów noszą nazwę walnych zgromadzeń (art. 388 i nast. Kod. Handl.).

* * *

22. Z przepisów art. 396 i 397 Kod. Handl. wynika, że na porządku obrad walnego zgromadzenia spółki akcyjnej nie mogą figurować tak zwane dotychczas „wolne wnioski".

Otrzymujemy wiadomości, że rubryka „Z codziennej praktyki" spotkała się z wielkiem uznaniem czytelników „Nota-Teki". Zaczynamy też otrzymywać listy czytelników w sprawach, poruszanych w tej rubryce. Poniżej zamieszczamy uwagi kol. W. Ryszko z Janowa Lubelskiego, dotyczące dwu kwestyj, omówionych w Nr. 8 Nota-Teki. Kol. Ryszko pisze, co następuje:

„1) W punkcie 5, autor wyraził pogląd, iż data wydania wypisu względnie odpisu aktu powinna być pisana literami. Jestem innego zdania. Jakkolwiek § 2 art. 78 prawa o notarjacie opiewa, że data dokumentu notarjalnego powinna być wypisana literami, jednak uważam, że dokumentem notarjalnym jest oryginał aktu — oraz niektóre poświadczenia i że ustawodawca miał na celu ustalenie daty pewnej samego dokumentu, która jako odgrywająca nieraz decydującą rolę, jak np. przy poświadczeniach: okazania dokumentu, pozostawania osoby przy życiu, testamencie i t. p., powinna być bezwzględnie pisana literami. Jest rzeczą obojętną czy wypis lub odpis zostanie wydany datą sporządzenia aktu lub w innej dacie.

2) Nie godzę się również z poglądem autora, wyrażonym w punkcie 6. W myśl § 1 art. 101 prawa o notarjacie, notarjusz doręcza na piśmie oświadczenie strony, a zgodnie z § 6, notarjusz może również dokonać doręczenia listem poleconym. Zbytecznem jest dołączanie zwróconego listu do poprzednio sporządzonego protokółu, do którego jest już dołączony dowód wysłania, a treść pisma zwróconego jest identyczna z oświadczeniem strony w protokóle. Uważam, że notarjusz nie był uprawniony do wydania poświadczenia doręczenia, gdyż oświadczenia nie doręczył, lecz tylko je przesłał i z powrotem otrzymał wskutek nieodnalezienia adresata. Należało więc otrzymać dokładny adres adresata, a treść oświadczenia przesłać powtórnie pod właściwym adresem. Gdyby adresat odmówił podjęcia listu, wystarczyłoby wówczas poświadczenie Urzędu Pocztowego, stwierdzające tę okoliczność".

Stanowiska kol. Ryszko w obu kwestjach podzielić nie możemy. Jeśli chodzi o wypisy i odpisy aktów, to należy pamiętać, że wydanie wypisu czy odpisu aktu według prawa o notarjacie stanowi odrębną czynność notarjalną, która podlega wpisaniu do repertorjum pod oddzielnym numerem. Data wydania wypisu względnie odpisu aktu jest datą sporządzenia czynności, a ta data musi być wypisana literami. A trzeba dodać, że są wypadki, kiedy data wydania takiego dokumentu może mieć dla strony znaczenie prawne.

Co zaś do oświadczeń notarjalnych, przesyłanych pocztą, to notarjusz na żądanie strony winien, naszem zdaniem, wydać poświadczenie przesłania oświadczenia, gdyż stronie może zależeć na stwierdzeniu, że w określonym

stronie może zależeć na stwierdzeniu, że w określonym

dniu zażądała przesłania jej oświadczenia, i o takiem poświadczeniu przesłania w omawianym wypadku pisaliśmy. Załączenie zaś zwróconego listu do protokółu podyktowane jest wyłącznie względami porządku notarjalnego; nie można przecież zwróconego przez pocztę listu wrzucić do kosza. Wyszukiwanie dokładnego adresu adresata, o czem kol. Ryszko pisze, nie należy do obowiązków notarjusza.

PORADNIK NOTA-TEKI

T. G. MIŃSK.

Pytanie:

Do wyroku sądowego w sprawie działowej wkradł się błąd w oznaczeniu osoby, której tym wyrokiem przyznana została spłata, mianowicie zamiast imienia żeńskiego w wyroku omyłkowo wskazane zostało takież imię męskie. Osoba ta obecnie otrzymuje należną jej spłatę i zgłosiła się do notarjusza celem sporządzenia aktu pokwitowania. Czy można w tym akcie sprostować błąd zawarty w wyroku, czy też należy uprzednio uzyskać sprostowanie na drodze sądowej?

Odpowiedź.

(es) Oczywiście, najbardziej prawidłowem byłoby sprostowanie wyroku w trybie sądowem. Skoro jednak spłacający ma zupełną pewność co do zaszłej w wyroku omyłki, nie mając pod tym względem żadnych wątpliwości, zwłaszcza, jeżeli sprawa działowa toczyła się wyłącznie między krewnymi i spłacający również jest krewnym, można zastosować i ten drugi sposób, t. zn. sprostować w części historycznej aktu zaszły błąd, a następnie spisać w tymże akcie pokwitowanie.

Pytanie:

Sporządzono akt rozwiązania darowizny mniej więcej w takich słowach „akt darowizny takiej a takiej nieruchomości, sporządzony przez notarjusza... dnia.... za Nr.,, strony niniejszem rozwiązują". Czy na podstawie tak sporządzonego aktu darowizny darczyńca uprawniony jest do ujawnienia go w hipotece i przepisania z powrotem na siebie darowanej przedtem nieruchomości, mimo że obdarowany nie wyraził zgody na ujawnienie aktu rozwiązania w hipotece?

Odpowiedź.

(es) Wyrażenie w akcie zgody na ujawnienie go w hipotece nie jest rzeczą konieczną, skoro z samej czynności wypływa konieczność hipotecznego jej ujawnienia, jako bezpośredniego skutku umowy. Przytaczamy poniżej orzeczenie Sądu Najwyższego, Izby I Cywilnej, z roku 1927 Nr. 22: „Wpis do hipoteki może nastąpić na wniosek jednej tylko strony, jeżeli ma źródło w istocie kontraktu, chociażby strona, zgłaszająca wniosek, wyraźnego upoważnienia od strony drugiej nie uzyskała". Z powyższego wynika, że przytoczony przez Kolegę akt rozwiązania darowizny podlega hipotecznemu ujawnieniu na jednostronny wniosek darczyńcy, który w ten sposób uzyska przepisanie nieruchomości z powrotem na siebie.

CO PISZĄ...

* Opuścił prasę zeszyt III Zbioru Orzeczeń Sądu Najwyższego (orzeczenia Izby Cywilnej) z roku 1935.

* W zeszycie XI Encyklopedji podręcznej prawa prywatnego, założonej przez Henryka Konica, wychodzącej pod redakcją Fryderyka Zolla i Jana Wasilkowskiego, zamieszczona jest obszerna praca o księgach wieczystych (hipotecznych) z uwzględnieniem przepisów prawnych, obowiązujących w tej materji we wszystkich dzielnicach Polski.

NOWE LEGITYMACJE UBEZPIECZENIOWE.

Zakład Ubezpieczeń społecznych rozesłał wszystkim Ubezpieczalniom nowe legitymacje dla ubezpieczonych, które przyniosą znaczne ułatwienia w uzyskiwaniu wszelkiego rodzaju świadczeń.

Nowa legitymacja ubezpieczeniowa, wydawana bezpłatnie, jest przeznaczona dla dokonywania wpisów o wszystkich niezbędnych danych, dotyczących ubezpieczonego i członków rodziny, jako to: miejsce zamieszkania, oznaczenie ośrodka leczniczego, przerwy w ubezpieczeniu, niepowodujące wygaśnięcia uprawnień, przebieg ubezpieczenia i dane z zakresu najmu pracy (przystąpienie do pracy, zwolnienie i trwanie stosunku najmu pracy). Legitymacja ta stanowi tedy dokument całego przebiegu ubezpieczenia, niewymagający już ze strony ubezpieczonego żadnych innych dowodów przy korzystaniu ze świadczeń.

Legitymacja jest stała, t. j. nie będzie zmieniana przy zmianie miejsca pobytu.

Za okazaniem legitymacji ubezpieczeniowej, zaopatrzonej w zaświadczenie pracodawcy, ubezpieczony i członkowie jego rodziny otrzymują pomoc lekarską bezpośrednio u lekarza Ubezpieczalni, t. j. z pominięciem biur administracyjnych Ubezpieczalni.

Dla ułatwienia kontroli Ubezpieczalnie uzależniają wydanie legitymacyj od przedłożenia przez ubezpieczonych dawnych legitymacyj, wydanych przez b. Kasy Chorych i tymczasowych wydanych od dn. 1.I.1934 r. przez Ubezpieczalnie Społeczne. Nadto pracownicy umysłowi, którzy byli ubezpieczeni w dawnych Zakładach Ubezpieczeń Umysłowych muszą przedłożyć Ubezpieczalni karty ubezpieczeniowe, wydane przez wyżej wymienione Zakłady, przyczem wpisy na tych kartach powinny być dokładnie uzupełnione i poświadczone przez pracodawców.

O ile dokonanie wpisów przez pracodawcę okazałoby się z różnych względów niemożliwe (zmiana miejsca zatrudnienia, zlikwidowanie zakładu pracy i t.) pracownik może sam uskutecznić wpis w karcie ubezpieczeniowej przy równoczesnem podaniu w skróceniu przyczyny braku podpisu pracodawcy.

Ubezpieczeni otrzymują stałe legitymacje ubezpieczeniowe po dostarczeniu Ubezpieczalni fotografji własnej i członków rodziny oraz osób, które ukończyły 14 lat, a są uprawnione do świadczeń.

Uprawnienia obowiązkowo ubezpieczonych członków i ich rodzin i osób uprawnionych do świadczeń, stwierdzane są zapomocą ich wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej i zaświadczenia pracodawcy o stosunku najmu pracy (służbowym i wysokości wynagrodzenia).

Zaświadczenie pracodawcy ważne jest przy staraniu się o świadczenia chorobowe (pomoc lekarska, zasiłki) dla pracowników fizycznych w ciągu 2-ch tygodni od daty wystawienia, a dla pracowników umysłowych w ciągu miesiąca.

Bezrobotni pracownicy umysłowi i członkowie ich rodzin korzystają z pomocy lekarskiej na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej, decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Oddziału) o przyznaniu zasiłku na wypadek braku pracy, zawierającej poświadczenie właściwego urzędu pośrednictwa pracy o zgłoszeniu się do oznaczonej kontroli.

Ubezpieczonym przysługuje prawo żądania od Ubezpieczalni Społecznej wpisania do ich legitymacji ubezpieczeniowych sumy tygodni lub miesięcy składkowych wraz z sumą zarobków (wynagrodzeń), zaliczonych do ubezpieczenia emerytalnego w ciągu 2-ch ostatnich lat kalendarzowych, oraz czasu pozostawania bez pracy w tymże okresie, służby wojskowej i t. p.

Wpisów tych, ubezpieczony może żądać w okresie od 1 lipca do końca września.

Wpisy przerw w ubezpieczeniu niepowodujących utraty uprawnień emerytalnych będą dokonywane na podstawie własnej ewidencji Ubezpieczalni i dokumentów przedłożonych przez ubezpieczonych (książeczka wojskowa, zaświadczenia Urzędu Pośrednictwa Pracy).

Celem umożliwienia ubezpieczonym kontroli wpisów, ustawa zastrzegła ubezpieczonym prawo zgłoszenia **w ciągu miesiąca od doręczenia im legitymacji ubezpieczeniowej, żądania sprostowania wpisów do legitymacji lub zmiany ustalenia okoliczności, mających znaczenie dla stosunku ubezpieczeniowego, objętych wpisem do legitymacji.**

Legitymacja ubezpieczeniowa składa się z 4-ch części, z których pierwsza część (od strony 1 do 22) jest stała, a pozostałe zamienne, t. j. można je zastępować po całkowitem zużyciu nowemi wkładkami.

W razie utraty legitymacji (zgubienie, kradzież i t. p.) ubezpieczony może otrzymać wtórnik za osobną opłatą i po uprzedniem unieważnieniu oryginalnej legitymacji i przez ogłoszenie na własny koszt w urzędowym organie wojewódzkim i w „Przeglądzie Ubezpieczeń Społecznych" organie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

RÓŻNE WIADOMOŚCI

* Rewizje kancelaryj notarjalnych w obrębie Izby Notarjalnej w Warszawie, dokonywane przez delegatów, wyznaczonych przez Radę Notarjalną w Warszawie, dobiegają końca. Dowiadujemy się, że rewizje wykazały przeważnie drobne niedokładności. W kilku tylko wypadkach zauważono obniżanie taksy notarjalnej. Sądzimy, że oficjalny wynik przeprowadzonych rewizyj podany zostanie do publicznej wiadomości.

* Donoszą nam, że w związku z mającem się odbyć zgromadzeniem notarjuszów Izby Notarjalnej w Warszawie, niektórzy z łódzkich notarjuszów zgłosili na to zgromadzenie wniosek o zniesienie procentowego wynagrodzenia pracowników notarjalnych. W uzasadnieniu tego wniosku, wnioskodawcy, jakoby, wskazują, że procentowe wynagrodzenie pracowników notarjalnych sprzeciwia się godności notarjusza. Nie znamy ani nazwisk wnioskodawców, ani też dokładnego uzasadnienia wniosku. Na podstawie posiadanych tylko ogólnych wiadomości, dotyczących tego wniosku, możemy przypuścić, że wnioskodawcy prawdopodobnie należą do rzędu notarjuszów, sprawujących swe urzędy od niedawna, gdyż dotychczasowe zasady wynagrodzenia pracowników notarjalnych, istniejące przeszło pół wieku, nikomu nigdy nie nasuwały aż tego rodzaju wątpliwości natury etycznej. Przypuszczać można, że wniosek powyższy, którego właściwy motyw bynajmniej nie ma charakteru wzniosłego, nawet w wypadku przyjęcia go przez zgromadzenie notarjuszów, nie dałby spodziewanych rezultatów, raczej wprost przeciwnie.

* Donoszą nam, że w mieście B. notarjusze zamierzają prowadzić swe kancelarje notarjalne na wspólny rachunek, zawierając w tym celu coś w rodzaju spółki cywilnej. Czy takie postawienie sprawy da się pogodzić z celem notarjatu, jako wolnego zawodu, którego cechą charakterystyczną powinna być przedewszystkiem wolna konkurencja, oparta na zdrowych podstawach? Sądzić wypada, że zamierzenia notarjuszów w mieście B. nie spotkają się ani z ogólnem uznaniem, ani też z aprobatą Rady Notarjalnej.

* W jednej z hipotek okręgowych w Kongresówce ustanowiono specjalnego urzędnika hipotecznego celem prowadzenia stałej kontroli ksiąg hipotecznych, zabieranych przez kancelarje notarjalne i zwracanych przez nie. Myśl dobra, lecz wykonanie okazało się złem, gdyż urzędnik ten, niemający dotychczas żadnej styczności z pracą w notarjacie i hipotece i nieorjentującej się wskutek tego w znaczeniu, jakie w codziennej pracy notarjalnej i hipotecznej ma szybki ruch księgami hipotecznemi, przez zbyt formalistyczne traktowanie swych obowiązków powoduje utrudnianie tej pracy. Na tem tle powstawało już szereg nieporozumień. Czy nie dałoby się tej rzeczy uregulować nieco inaczej i stanowiska kontrolera ksiąg hipotecznych obsadzić inną osobą, któraby wykazała zrozumienie dla pracy notarjalnej i hipotecznej, wymagającej niejednokrotnie szybkości załatwienia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

A. S. WARSZAWA

Nadesłane nam uwagi nie nadają się do zamieszczenia w postaci artykułu — za mało. Z zawartego w nich materjału skorzystamy w rubryce „Z codziennej praktyki".

P. SĘDZIA T. MOLIŃSKI, TOMASZÓW MAZ.

Zmuszeni jesteśmy narazie wyczerpać materjał, wcześniej nadesłany i bardziej aktualny. O pracy Pana Sędziego pamiętamy i skorzystamy z niej skwapliwie przy najbliższej okazji.

OGŁOSZENIA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, Miodowa 11. Telefon 2-07-61
KONTO P. K. O. 15.055 (Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki R. P., Zarząd Główny).
Prenumerata: rocznie — 20 zł., kwartalnie — 5 zł., miesięcznie — 2 zł., numer pojedyńczy — 1 zł.
Cena ogłoszeń: strona — 150 zł., 1/2 str. — 75 zł., 1/4 str. — 40 zł., 1/8 str. — 25 zł., drobne 10 gr. od wyrazu
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Wydawca: ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI R. P. ZARZĄD GŁÓWNY.
Redaktor i kierownik pisma: Edmund Szabłowski.

Zakłady Graficzne B. Pardecki i S-ka, Warszawa, ul. Żelazna 56, tel. 5-22-05.